

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Wojciech Kościółek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości *E. S.A.*

przeciwko *E.M.*

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – *W.M.*

o uznanie czynności za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 8 grudnia 2004 r.,

zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 13 maja 2004 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację pozwanej E.M. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 kwietnia 2003 r. uznając, że przywrócenie terminu dla pozwanej do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia nie było trafne, co w konsekwencji nakazuje uznać apelację za wniesioną po upływie ustawowego terminu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że żaden z dokumentów nie stanowi dostatecznego usprawiedliwienia nieobecności pozwanej w terminie publikacji wyroku oraz nie daje podstaw do przyjęcia, że pozwana nie mogła ze względu na stan zdrowia złożyć wniosku o uzasadnienie wyroku, albo w terminie złożyć apelacji.

Zażalenie na postanowienie złożyła pozwana i wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skorzystanie z możliwości przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej w trybie art. 168 i 169 k.p.c. zależne jest od braku winy w uchybieniu terminu, a osoba ubiegająca się o przywrócenie terminu powinna co najmniej tę okoliczność uprawdopodobnić. Pomimo tej powinności pozwana uprawdopodobniła co najwyżej fakt choroby, ale nie uprawdopodobniła przed sądem I instancji, że z tej przyczyny nie mogła bez swej winy dokonać w terminie czynności procesowej. Samo leczenie osoby w przychodni o określonej specjalizacji, nie może być traktowane jako nie zawiniona przyczyna usprawiedliwiająca jej beczynność. Co prawda zaświadczenie lekarskie z dnia 10 czerwca 2003 r. (k. 147 akt) stwierdza stan zaburzeń osobowościowych pozwanej, w okresie przypadającym na datę celowych czynności, lecz w żaden sposób nie wskazuje czy i na ile zaburzenia te kolidowały ze zdolnością pozwanej do prowadzenia własnych spraw.

Tylko choroba, która rzeczywiście uniemożliwia stronie dokonanie w terminie czynności procesowej uprawnia do uchylenia, w trybie art. 168 § 1 k.p.c., ujemnych skutków procesowych, jakie wiążą się z jego przekroczeniem.

Okoliczności te, i to także w sposób generalny, wskazała (lecz nie uprawdopodobniła wobec własnej osoby) pozwana w zażaleniu, poprzez wyjaśnienie charakteru schorzenia (jako jednostki chorobowej) i jego objawów.

Argumentacja ta nie stwarza podstaw dla odmiennej od dotychczasowej oceny wniosku pozwanej, zwłaszcza w konfrontacji z treścią wskazanego wyżej zaświadczenia.

W świetle dotychczasowego postępowania w sprawie, a nadto wobec faktu, że w toku postępowania o przywrócenie terminu pozwana korzystała z procesowej reprezentacji uznać należy, że ujawnione schorzenie pozwanej nie stanowiło dostatecznej przyczyny dla uznania braku winy pozwanej w uchybieniu terminu do złożenia wniosku procesowego o sporządzenie i doręczenie uzasadnionego orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Z tych przyczyn zażalenie podlega oddaleniu, a to na podstawie art. 393¹⁸ § 3 w zw. z art. 385 k.p.c.